IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 159)
z dnia 5 kwietnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 159)

5 kwietnia 2022 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Zespole Pomocy Humanitarno-Medycznej (druk nr 2132).

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Dworczyk** minister-członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Waldemar Kraska** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, **Wojciech Krajewski** dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego, **Grzegorz Matyasik** zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, **Artur Zaczyński** zastępca dyrektora ds. medycznych CSK MSWiA w Warszawie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Korzewicz**, **Jakub Stefański**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jakub Bennewicz**, **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam panów ministrów wraz ze współpracownikami. Witam serdecznie zaproszonych gości.

Szanowni państwo, zanim sprawdzimy kworum, chciałbym – tak jak przyjęliśmy na posiedzeniach Komisji Zdrowia, ponieważ to jest pierwsze posiedzenie Komisji Zdrowia na tym posiedzeniu Sejmu – w związku z toczącą się wojną w Ukrainie, tymi strasznymi zbrodniami, których dokonuje armia rosyjska, żebyśmy chwilą ciszy uczcili te ofiary. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, dzisiejsze posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Teraz sprawdzimy kworum. Proszę o uruchomienie procedury. Proszę o przyciśnięcie dowolnego przycisku. Proszę o podanie wyników. Czy mamy kworum? Podkreślam, że mamy też dużo osób obecnych na sali. Na razie zostawimy otwarte głosowanie nad kworum, pytanie tylko, czy w tej chwili mamy kworum. Stwierdzam, że mamy kworum.

Szanowni państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Zespole Pomocy Humanitarno-Medycznej (druk nr 2132). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że porządek dzienny został przyjęty. W takim razie przechodzimy do procedowania, realizacji porządku dziennego.

Jest jeszcze jeden element, szanowni państwo, związany z potrzebą skrócenia terminu, który mamy wyznaczony w standardowym postępowaniu. Zgodnie z regulaminem Sejmu marszałek Sejmu w dniu 31 marca 2022 r. skierowała rządowy projekt ustawy o Zespole Pomocy Humanitarno-Medycznej (druk nr 2132) do pierwszego czytania. Zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie może się odbyć nie wcześniej niż 7. dnia od doręczenia posłom druku projektu, chyba że Sejm lub Komisja postanowią inaczej. Projekt wpłynął do Sejmu w dniu 31 marca br. Proponuję przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania 7-dniowego terminu. Czy jest ktoś przeciwny wobec tej propozycji? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że wobec niezgłoszenia sprzeciwu Komisja postanowiła przystąpić do pierwszego czytania bez zachowania 7-dniowego terminu. W takim razie przechodzimy do procedowania.

Oddaję głos panu ministrowi Dworczykowi. Bardzo proszę.

Minister-członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy o Zespole Pomocy Humanitarno-Medycznej. Szanowni państwo, w ciągu ostatnich dwóch lat Polska, ale nie tylko Polska, Europa i świat doświadczyły niezwykłych zdarzeń, niezwykłych wyzwań, z jakimi przyszło im się mierzyć. Mówię tu o pandemii COVID-19 i o wojnie, która wybuchła w Ukrainie wskutek napaści Federacji Rosyjskiej na naszego wschodniego sąsiada. W tym dramatycznym czasie – związanym przecież z chorobą, ze śmiercią bardzo wielu osób – okazywało się, że potrzeba, aby polscy lekarze, polscy ratownicy medyczni, polskie pielęgniarki niosły pomoc poza granicami kraju polskim obywatelom, ale nie tylko im, również naszym sąsiadom i innym krajom, które znalazły się w trudnej sytuacji i prosiły o pomoc. Wielokrotnie udawało się takie zespoły, można powiedzieć, wolontariuszy medycznych – czyli lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych – zbierać bardzo szybko, w krótkim czasie wysyłać ich za granicę po to, żeby mogli udzielać pomocy, ratować ludzi.

Wystarczy przypomnieć kilka takich sytuacji. Jedną z nich był wyjazd w Wigilię – 24 grudnia 2020 r. – do Dover, gdzie byli uwięzieni polscy kierowcy tirów, którzy nie mogli przekroczyć kanału La Manche, nie mogli wracać do Polski. W ciągu 4 godzin udało się wtedy zebrać zespół lekarzy, pielęgniarek i ratowników medycznych, który – pod kierownictwem obecnego na sali pana doktora Zaczyńskiego – poleciał do Dover i wykonał testy bardzo wielu osobom po to, żeby mogły wracać do domu.

Wystarczy przypomnieć sytuację, kiedy nasi sąsiedzi Słowacy poprosili nas o pomoc w testowaniu, kiedy sytuacja epidemiczna na Słowacji była bardzo trudna. Zespół kilkudziesięciu lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych pojechał pomóc prowadzić testy na całej populacji. Warto przypomnieć też pomoc dla Rumunii, która w dramatyczny sposób zmagała się z pandemią. Polscy lekarze, pielęgniarki pojechali tam pomagać. Szczepienia głównej kwatery NATO, misje OBWE w Donbasie, pomoc w ewakuacji polskiego personelu dyplomatycznego chorego na COVID-19 z Indii. Można by takie przykłady wymieniać.

Za każdym razem udawało się pomóc czy to polskim obywatelom, czy to naszym sąsiadom, natomiast za każdym razem była to praca bardzo wielu instytucji. Nie tylko lekarzy, ratowników medycznych i pielęgniarek, lecz także – Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, nierzadko MON-u, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Lotniczego Pogotowia Ratowniczego – szeregu instytucji, które musiały współdziałać po to, żeby organizować tego rodzaju przedsięwzięcia. Wielokrotnie były wątpliwości dotyczące podstawy prawnej realizowanych zadań, odpowiedzialności za osoby, które wyjeżdżają i często w mniejszy lub większy sposób ryzykują, finansowania tego rodzaju przedsięwzięć. Krótko mówiąc, brakowało takiego instrumentu, takich ram prawnych, dzięki którym państwo mogłoby sprawnie zorganizować taki zespół medyczno-humanitarny do wyjazdu za granicę.

Trzeba też dodać, że poza tą najważniejszą sprawą, jaką jest niesienie pomocy poza granicami kraju, tego rodzaju działania w sposób naprawdę niezwykły – mówię tu o działaniach lekarzy i ratowników medycznych – budowały dobry wizerunek Polski poza granicami kraju. Za każdym razem po tego rodzaju akcji pojawiało się bardzo wiele podziękowań, bardzo wiele słów wdzięczności za to, że Polacy pomogli, za to, że Polska tak sprawnie potrafiła zareagować. Powstał pomysł utworzenia i uregulowania ustawą Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej, czyli zespołu złożonego z personelu medycznego, który w takich nagłych sytuacjach będzie mógł bardzo szybko podjąć działania, interwencje poza granicami kraju.

Jednym z podstawowych założeń tej ustawy jest wykorzystanie już istniejących zasobów. Polska bardzo często – zresztą tak jak i inne kraje – ma problemy z tym, żeby przełamywać silosowość poszczególnych resortów. Mamy różne zasoby, jeżeli chodzi o sprzęt i jeżeli chodzi o ludzi w różnych miejscach. Często nie potrafimy z nich skorzystać w sposób skoordynowany, płynny, wprowadzić ich do akcji. Ta ustawa przełamuje ten problem. Ta ustawa powoduje, że nie tworzymy żadnej nowej instytucji. W oparciu o zasoby, które posiadamy, tworzymy zespół medyków. Zabezpieczamy go w sprzęt, który w dużej części

już jest, i powodujemy gotowość, dzięki której ten zespół będzie mógł być bardzo szybko wykorzystany do wejścia do akcji.

Ustawa zakłada, że w zespole będzie kilkadziesiąt osób, które w podziale na grupy będzie pełniło cykliczne dyżury czuwania, gotowości. Gdy dana grupa, która jest w stanie gotowości, dostaje sygnał, to w ciągu kilku godzin musi stawić się w określonym miejscu i wejść do akcji. Bardzo ważne jest też to, że takie rozwiązanie wykorzystuje oddolny potencjał, oddolną chęć pomagania przez ludzi, którzy pracują w bardzo różnych miejscach. W grupach, które brały udział w opisanych przed chwilą przeze mnie akcjach, byli bardzo różni ludzie. Byli przedstawiciele personelu medycznego, którzy pracują w różnych szpitalach, przychodniach, ratownicy medyczni, strażacy, policjanci, pracownicy szpitali resortowych. Bardzo różne osoby z różnych środowisk, które na co dzień pracują w innych miejscach, a w nagłej sytuacji są gotowe podjąć wyzwanie i nieść pomoc w różnych częściach świata.

Krótko mówiąc, dzięki tej ustawie Polska uzyska ważne narzędzie do udzielania pomocy medycznej i humanitarnej poza granicami kraju. Będziemy mogli skorzystać z synergii, jaką daje wykorzystanie zasobów ludzkich i sprzętowych zgromadzonych w różnych instytucjach państwa. Stworzymy podstawę prawną do tego, żeby takie działania sprawnie prowadzić. Proszę Wysoką Komisję o przyjęcie przedstawionego projektu ustawy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Czy pan minister Kraska też chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Waldemar Kraska:

Pan minister Dworczyk wypowiedział się bardzo syntetycznie, ale wydaje mi się, że wyczerpał założenia tej ustawy. Na pewno ważne jest to, żeby taki zespół był w ciągłej gotowości. Czasem trzeba zadziałać w bardzo krótkim odstępie czasu. Przypomnę także, że mieliśmy kilkanaście wypadków głównie autokarów poza naszymi granicami. Czasem to były autokary z dziećmi, gdzie musieliśmy ewakuować dzieci do Polski. To są rzeczy i sytuacje bardzo dramatyczne. W bardzo krótkim czasie trzeba błyskawicznie zareagować, tak ad hoc zebrać tę grupę pasjonatów. To naprawdę są ludzie, którzy chcą się tym zajmować, znają się na tym, brali udział w wielu akcjach. Myślę, że uregulowanie prawne także ich ubezpieczenia, bo to jest czasem praca za granicą z narażeniem na różne niebezpieczeństwa… Myślę, że ta ustawa to wszystko reguluje. Taki zespół naprawdę jest nam bardzo potrzebny.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Proponuję, abyśmy dyskutowali bez podziału na parlamentarzystów, zaproszonych gości. Wiemy także, że i parlamentarzyści, i zaproszeni goście łączą się z nami zdalnie. Mam jeszcze prośbę, aby państwa wypowiedzi były krótkie i zwięzłe, żebyśmy mogli za chwilę przejść do procedowania ustawy.

Ze swej strony chciałem tylko powiedzieć, że bardzo gratuluję, panie ministrze, tej dobrej, ważnej inicjatywy, która rzeczywiście wypełnia tę lukę. Te trudne sytuacje, o których pan wspomniał, pokazały, jak bardzo potrzebne jest funkcjonowanie tego zespołu, więc serdecznie gratuluję tej inicjatywy.

Pan poseł Maksymowicz prosi o zabranie głosu. Bardzo proszę. Panie pośle, nie słychać pana, coś z mikrofonem. Proszę włączyć u siebie. Może zróbmy inaczej. Może w międzyczasie ktoś inny zabierze głos, a za momencik do pana wrócimy.

Bardzo proszę, pan poseł Szopiński.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, przez dziesięciolecia polscy lekarze i pielęgniarki brali udział w różnego typu misjach międzynarodowych. Społeczność światowa zawsze chwaliła ich oddanie, zaangażowanie i fachowość. Musi jednak paść to pytanie do pana, panie ministrze, czy utworzenie tej czapki administracyjnej spowoduje, że ta praca stanie się lepsza lub łatwiejsza. Do tej pory byłem przekonany…

Trudno mi dyskutować i podważać intencje tej ustawy w sytuacji, gdy mówimy o ludzkim zdrowiu i bezpieczeństwie. Pozwolę sobie jednak wyrazić wątpliwość, którą wywołała u mnie lektura tego projektu. Byłem przekonany, że za bezpieczeństwo polskich obywateli poza granicami kraju odpowiedzialne są służby dyplomatyczne i to w ramach ich obowiązków leży zapewnienie ochrony zdrowia Polaków oraz ich ewakuacja w chwilach zagrożenia. Mam też pytanie, dlaczego w tej grupie, w tej jednostce, którą proponuje szanowny pan minister, nie ma chociażby strażaków. Oni też wyjeżdżali na różnego typu misje. Czy należy się spodziewać, że rząd w ramach drugiego projektu przedstawi nam projekt dotyczący powołania takiej grupy strażackiej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Myślę, że pan minister będzie za chwilę odpowiadał, bo tu chyba zostały pomylone dwie różne rzeczy, ale… Widzę, że pan poseł Maksymowicz chyba ma już połączenie. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Witam serdecznie, panie przewodniczący, panowie ministrowie. Mam nadzieję, że teraz mnie słychać, tak?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak, słychać, bardzo proszę.

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Dziękuję. Sam pomysł, żeby wesprzeć tego typu działania, jest zasługujący na uznanie, natomiast projekt ustawy, który mówi o tym, że to ma dotyczyć… Celami mają być: ułatwienie akcji ratunkowo-ewakuacyjnych, medyczna czynność ratunkowa, stany nagłego zagrożenia zdrowotnego, udzielanie pomocy ludności w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia nazywane wsparciem humanitarnym. Wszystkie te wymienione w ustawie cele są niczym innym jak zadaniami, za które odpowiada w rządzie w warunkach normalnych, ale również i kryzysowych, resort zdrowia. To jest po prostu zadanie resortu zdrowia, przy czym koordynacja takich celów właśnie tam powinna mieć miejsce.

Bywają sytuacje, które wymagają sięgnięcia po inne obszary, takie jak np. Państwowa Straż Pożarna i Policja w zakresie zarządu nadzoru Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, czy też podległe Ministerstwu Obrony Narodowej jednostki związane z wojskową służbą zdrowia, przy czym w sytuacjach, kiedy prawo międzynarodowe i uwarunkowania na to pozwalają. Oczywiście w resorcie zdrowia jest przede wszystkim podległość zupełna systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, które tworzył jeszcze śp. prof. Religa, jak i Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, które rozwijało się systematycznie.

Proszę państwa, te wszystkie uzasadnienia, które był uprzejmy przedstawić pan minister Dworczyk, wyliczone też w uzasadnieniu napisanym w projekcie ustawy, to właściwie są przykłady czynności… Wykonywanie testów na COVID w Słowacji, kiedy w Polsce nie wykonywało się ich w takich ilościach, szczepienia pracowników w Brukseli głównie NATO, wsparcie medyczne… Słyszeliśmy, tak? To są normalne czynności, które nie wymagają nowych instytucji. Zgadzam się ze stwierdzeniem, że nowych instytucji nie potrzeba. Ewakuacja z zagrożonych terenów, w których mieliśmy swoje wojsko, to jest oczywiście domena MON.

Krótko mówiąc, zgadzam się z taką interpretacją, która się pojawiła z ust pana ministra Dworczyka, że nie trzeba nowych instytucji. Chciałbym, żeby konsekwentnie do tego dążyć. Tak naprawdę potrzebne są tylko procedury, które ułatwią aktualnie działającym instytucjom w warunkach kryzysowych – takich bardzo rzadkich, jak widzimy, bo to przecież są rzadkie sytuacje, może będą częstsze, ale ciągle są nadzwyczajne – ułatwienie poprzez umożliwienie zapłaty za te działania. Myślę, że na pewno za mniejsze środki niż utrzymywanie cały czas jednak nowej instytucji takiego quasi-superministerstwa w kancelarii premiera. Po prostu 15–17 mln zł… 15 mln zł do końca tego roku to jest naprawdę bardzo dużo. Jeżeli trzeba, to powinno być według zapotrzebowania

tych jednostek, które istnieją pod nadzorem ministra zdrowia koordynującego sprawy z MSWiA i MON. Koniec. Nie ma potrzeby tworzyć takiej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan poseł Hardie.

Poseł Jerzy Hardie-Douglas (KO):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Szanowny panie ministrze, szanowni państwo, co do zasady taki zespół jest jak najbardziej potrzebny, obawiam się tylko o jedno. Dotychczasowa działalność wszystkich naszych służb ratowniczych zdała egzamin nawet na szóstkę bez takiego zespołu. Do tej pory te wszystkie ustawy, które istnieją, koordynują wspólne działania, działają w harmonijny sposób. Efekt działania tych służb ratowniczych, mówię ogólnie czy straży pożarnej, czy zespołów medycznych, czy innych zespołów… Obawiam się… Boję się jednego, żeby taki zespół, który będzie stworzony, nie był takim elementem hamującym działalność tych zespołów w oczekiwaniu na sygnał czy na decyzje. Jaka jest zasada, jaka jest rola tego zespołu i zachowanie autonomii służb ratowniczych, które do tej pory działają?

Jak najbardziej pomysł jest super, tylko można by stworzyć zespół koordynujący działaniami służb ratowniczych na poziomie MZ, MSWiA, MON. Zespół w takim kształcie mógłby ewentualnie koordynować działaniami tych zespołów. Idea jest taka, żeby nie hamować działań tych służb, które naprawdę się sprawdziły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Rutka.

Poseł Marek Rutka (Lewica):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, mam kilka pytań. Oczywiście profesjonalizację każdej ze służb należy przyjąć z zadowoleniem, ale takie pytanie… Czy na etapie przygotowania projektu ustawy skorzystano chociażby z doświadczeń Polskiej Akcji Humanitarnej, Polskiej Misji Medycznej, Państwowej Straży Pożarnej czy Polskiego Centrum Pomocy Międzynarodowej? Czy działania tego zespołu nie będą dublowały się chociażby z zakresem odpowiedzialności i zadań, które stoją przed Ciężką Grupą Poszukiwawczo-Ratowniczą do działań międzynarodowych HUSAR, która składa się głównie z funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej?

Trzecie pytanie odnośnie do wykorzystania statków powietrznych. W ustawie jest mowa o wykorzystaniu zasobów LPR. Czy w przypadku zadysponowania… Przede wszystkim zarówno chodzi o śmigłowce, jak i samoloty, które są w zasobach LPR-u. Czy odbędzie się to kosztem zmniejszenia obsady tych jednostek powietrznych, statków powietrznych, które funkcjonują w ramach państwowego ratownictwa medycznego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Nie widzę. W takim razie proszę o odpowiedź pana ministra Dworczyka.

Szanowni państwo, dodam od siebie – bo też nie wiem, jaka będzie opinia pana ministra, państwo zgłosiliście tu pewne wątpliwości – że obok pana ministra siedzi praktyk, który uczestniczył w takich sytuacjach, może powiedzieć, jak to wygląda od strony praktycznej. Szanowni państwo, to jest po prostu potrzebne, to nie jest rozszerzanie pola biurokracji. Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, spróbuję po kolei odnieść się do pytań, które tu padły, czy też do postawionych tez. Na początku jedno zastrzeżenie – oczywiście bardzo będziemy prosili doktora Zaczyńskiego o zabranie głosu, ale myślę, że tak samo może o tym mówić minister Waldek Kraska…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Absolutnie tak.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

…czy ja ze swojej skromnej praktyki. Każda akcja, którą przytaczałem, sprowadzała się do tego, że tak naprawdę wszyscy siedzieli z telefonami przez dzień i noc i zastanawiali się, jak znaleźć pewne rozwiązania i jak przeprowadzić takie operacje. Tu nie chodzi tylko o procedury. Nie wiem, czy jest z nami jeszcze pan prof. Maksymowicz, który powiedział, że wystarczą procedury. Otóż nic bardziej mylnego, musi być jeszcze podstawa prawna. Każdy, kto był urzędnikiem, choćby przez jakiś czas, wie, że bez tego wiele działań, czynności jest po prostu albo niemożliwa, albo ich podejmowanie jest niezwykle ryzykowne i obciążone odpowiedzialnością przez urzędników. Ale idąc po kolei…

Czy prace będą lepsze, łatwiejsze? Pytanie pana posła Szopińskiego. Na pewno będą łatwiejsze, bo właśnie tworzymy m.in. podstawę prawną do tego, aby choćby ubezpieczyć takie osoby, żeby ktoś mógł sfinansować to ubezpieczenie, by podejmować takie działania poza granicami kraju. Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że wszystkie działania prowadzone przez ten zespół mają być prowadzone poza granicami kraju, żeby właśnie nie było sytuacji – o której panowie czy państwo wspominaliście – dublowania się z państwowym ratownictwem medycznym czy innymi służbami, które na terenie kraju wykonują różne czynności ratunkowe, medyczne. Mówimy wyłącznie o działaniu poza granicami kraju. Do tej pory żadnej ramy prawnej, która by to umożliwiała, nie było.

Służby dyplomatyczne prowadzą ewakuacje… Panie pośle, służby dyplomatyczne mogą załatwić kwestie formalnoprawne, ale jak trzeba udzielić pomocy za granicą, to służby dyplomatyczne naprawdę nic nie zrobią, tylko muszą wezwać lekarza, ratownika medycznego. Właśnie po to oni są – są gotowi, żeby polecieć w jakieś miejsce świata i zrealizować jakąś operację, interwencję o charakterze akcji ratunkowej – żeby był ten zasób osób gotowych do natychmiastowego działania.

Czemu nie ma strażaków? Proszę państwa, na tym właśnie polega pozytywna formuła przedstawianego rozwiązania, że tu są wszyscy. Tu są wszyscy, którzy chcą. To jest, proszę państwa, mniej więcej tak jak z WOT. Przykład sprzed kilku lat, który sprawdził się, mimo że wiele osób na początku miało krytyczny stosunek do WOT-u. Dzisiaj okazuje się, że WOT-y się sprawdzają. Tu jest trochę podobnie. Tu są ludzie, którzy są pasjonatami – tak jak powiedział minister Kraska – którzy są gotowi podejmować trudne wyzwania. Natomiast nikt z nich nie chce pracować w instytucji, która będzie czekała na sygnał, że gdzieś mają jechać za granicę. Nie. Pracują w swoich szpitalach, przychodniach, natomiast od czasu do czasu mają dyżury. Jak na ich dyżur przypadnie jakaś akcja ratownicza, wtedy w ciągu kilku godzin ruszają, działają. Wśród ochotników są i strażacy, i policjanci, i osoby cywilne niezwiązane z żadną służbą, i wojskowi. W przypadku służb mundurowych muszą mieć oczywiście na to pozwolenie od swoich przełożonych, natomiast w przypadku osób cywilnych nie jest to niczym ograniczone. Tak że tu są wszyscy.

Pan prof. Maksymowicz mówił o tym, że są to działania ratunkowe w sposób oczywisty koordynowane przez MZ. Oczywiście, że tak. Z jednym zastrzeżeniem, że ma pan profesor rację, jeśli mówimy o terenie Polski, a jeśli chodzi o działania poza granicami kraju, to się okazuje, że Ministerstwo Zdrowia jest jednym z szalenie ważnych, ale wielu elementów takiej akcji, bo ktoś musi załatwić i zapłacić za samolot, ktoś musi to wszystko ubezpieczyć, ktoś musi skoordynować. Tutaj potrzebne jest i Ministerstwo Zdrowia, ale i Ministerstwo Spraw Zagranicznych, czasami Ministerstwo Infrastruktury. Zwykle to kancelaria udostępniała statki powietrzne. Mówiąc zupełnie uczciwie na dosyć naciąganej podstawie prawnej, dlatego że dzisiaj nie ma takich podstaw, żeby wypuścić taką grupę, jeżeli nie ma tam osoby uprawnionej do korzystania ze statku powietrznego itd., itd.

Po naszych doświadczeniach, bo ten projekt jest w obiegu ok. 8 miesięcy, a doświadczenia są zebrane z dużo większego czasu, ale żeby się ograniczyć do tego ostatniego gorącego okresu z 2 lat, doszliśmy do wniosku, że miejscem koordynującym działania powinna być Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Tam się łączą wszystkie nitki z różnych resortów, dlatego że jest to po prostu funkcjonalny system. Potrzebne są procedury,

tak jak mówiłem, ale nie tylko procedury, bo musi być podstawa prawna, żeby zapłacić komuś za prowadzone działania albo za wykorzystane materiały czy sprzęt. To nie jest żadne superministerstwo, dlatego że jeśli mówimy o obsłudze takiego zespołu, to w KPRM-ie będzie pracowało dodatkowo 6 osób, żeby obsłużyć ten kilkudziesięcioosobowy zespół, więc to naprawdę… Sugestia pana profesora, że tu ma powstać jakieś superministerstwo, jest absolutnie nietrafiona.

Autonomia służb medycznych jest zachowana. Pan minister słusznie tu wskazuje. Służby medyczne istniejące dzisiaj nie przecinają się zwłaszcza za granicą z działaniami tego zespołu. Koordynacja w poszczególnych służbach… Proszę państwa, tak, ale znowu musimy wykorzystać cały potencjał, który jest dostępny na rynku przy specjalistycznych akcjach prowadzonych poza granicami kraju. Tu nie wystarczy to, że jest oddzielna koordynacja w straży pożarnej, oddzielna w wojsku, oddzielna w szpitalu X albo Y. Musi być na stałe stworzony pewien kręgosłup, wokół którego można prowadzić i organizować działania. Czy korzystaliśmy z doświadczeń PCPM-u, straży pożarnej, Policji? Oczywiście, że tak, dlatego że w tym zespole, w tej grupie, która od 2 lat bierze udział w przedsięwzięciach tych i innych, o których mówiłem, są osoby, które są powiązane i z organizacjami pozarządowymi jak PCPM i są tam funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej czy Policji, którzy są ratownikami medycznymi i w takim charakterze brali udział w tych wszystkich operacjach. Tu nie ma absolutnie takiej obawy, że nie było to skonsultowane czy że będzie się dublowało w czasie działań.

Jeśli chodzi o statki powietrzne LPR-u, to na pewno to nie zaburzy działania na terenie Polski i zdolności w zakresie udzielania pomocy ze strony LPR-u. Prosiłbym jeszcze praktyków, tj. pan minister Kraska czy dr Zaczyński, żeby na ten temat trochę powiedzieli. Tak jak powiedziałem, przemawia przez panów głębokie doświadczenie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Jak najbardziej. Bardzo proszę o takie krótkie wypowiedzi. Dodam jeszcze, panie ministrze, że art. 5, bo też spotkałem się już z pytaniami, gdzie ci strażacy i inne osoby… Art. 5 tej ustawy to reguluje, pokazuje, jakie osoby będą mogły być członkami tego zespołu, jakie szerokie kryteria będą tu obowiązywać.

Bardzo proszę, pan minister Kraska… Dobrze, pan doktor, pan dyrektor Zaczyński. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora ds. medycznych CSK MSWiA Artur Zaczyński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, panie posłanki, z praktycznego punktu widzenia, na pytanie dlaczego MSZ nie kontroluje działań medycznych, to jest chociażby przykład wielu krajów, w których opieka medyczna się wyczerpała lub była niemożliwa do zaordynowania na miejscu… Takie prośby były, pojawiały się w przeszłości do LPR bądź do pracowników MSWiA celem ewakuacji pracowników lub obywateli ze względu na wyczerpania się możliwości służby ochrony zdrowia poza granicami Polski. To chociażby jest przykład działalności takiego zespołu uregulowanego prawnie.

Jeżeli chodzi o misję straży pożarnej poza granicami Polski, to pamiętajmy o tym, że oni nie mają możliwości wykonywania czynności medycznych. Oni mają wyłącznie możliwości ordynowania leków wewnątrz grupy, natomiast nie mają możliwości obrotu lekami oraz przedstawienia profesjonalnych procedur medycznych, wdrażania profesjonalnych procedur medycznych dla poszkodowanych. To są wszystko aspekty bardzo czułe, choćby wspomniany PCPM nie ma również możliwości ordynowania i obrotu lekami, co ta ustawa reguluje w sposób zasadniczy i ułatwia w sposób profesjonalny postępowanie. Wszelkiego rodzaju porozumienia zawarte wcześniej umożliwiają szybkie działanie bez pomocy prawnej, podpisywania umów za każde udostępnienie każdego środka czy to między Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, czy to Ministerstwem Infrastruktury. Pamiętajmy, że w tej chwili stworzony jest jeszcze pociąg medyczny, który kursuje, pomagając obecnie poszkodowanym z Ukrainy, którzy napływają praktycznie w sposób regularny co czwartek. Pomaga wielu dziesiątkom osób, które są poszkodowane, bądź wymagają pomocy medycznej. To są te działania, które w sposób zasadniczy są regulowane tą ustawą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan minister Kraska, proszę.

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Proszę państwa, tu padło chyba nieprawdziwe stwierdzenie, że działalność tego zespołu może w jakiś sposób uszczuplać zasoby… Mówimy konkretnie o ratownictwie medycznym, które działa w naszym kraju, nie ma takiej… W ustawie jest wyraźnie napisane, że ten zespół działa poza ratownictwem medycznym. Tu nie ma żadnego niebezpieczeństwa, że tych zespołów będzie mniej, że będzie mniej karetek, mniej śmigłowców, bo najczęściej to się odbywa drogą lotniczą… Jeżeli ten zespół będzie działał, to te środki, które będą użyte przez ten zespół, są środkami dodatkowymi. Nie ma niebezpieczeństwa, że obywatel naszego kraju w czasie działania tego zespołu będzie narażony na zmniejszoną możliwość uzyskania czasem bardzo szybkiej i profesjonalnej pomocy.

Przypominam sobie tę akcję w 2020 r. To był okres świąteczny. Proszę państwa, to naprawdę był potężny wysiłek. Chylę czoła przed wszystkimi osobami, które brały udział w tej akcji. Pan doktor Zaczyński oczywiście osobiście poleciał, aby testować polskich kierowców. Proszę państwa, to są życiowe sytuacje, to była Wigilia, każdy chciał spędzić czas z rodziną. Prawie całą Wigilię przesiedzieliśmy z telefonami, żeby tych ludzi zebrać. Ta grupa się zebrała. Myślę, że taki dyżur, taki stan gotowości nie tylko ułatwiłby, ale zdecydowanie przyspieszyłby działania w takich dość ekstremalnych sytuacjach. Myślę, że ta ustawa nie tworzy żadnego ministerstwa. Ta ustawa tworzy naszym obywatelom, którzy będą poza granicami i będą wymagali dość szybkiej pomocy to, że państwo nie zostawi ich w potrzebie, tylko tej pomocy im natychmiast udzieli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pan dyrektor? Proszę uprzejmie.

Zastępca dyrektora ds. medycznych CSK MSWiA Artur Zaczyński:

Chciałem jeszcze przypomnieć o takiej akcji, która nie przebiła się medialnie, bo też wcale nie trzeba było się nią chwalić, czyli wyszczepieniu misji OBWE w okolicach Donbasu w Ukrainie. W te tereny nie mogą wjeżdżać osoby cywilne. To muszą być osoby po przeszkoleniach, które są profesjonalistami w zachowaniu bezpieczeństwa. To też reguluje ten zespół, gdyż każda osoba, która będzie członkiem zespołu, będzie miała zapewnione odpowiednie przeszkolenie oraz będzie miała dostęp do odpowiednich informacji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze o głos prosi pan przewodniczący minister Bolesław Piecha.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym przede wszystkim zachęcić państwa za zagłosowaniem za tą ustawą. Ona oczywiście wymaga doprecyzowań, takie poprawki będą przygotowane, dlatego że po raz pierwszy tworzymy pewien korpus medyczno-humanitarny, który ma zbiory danych i te zbiory danych tych, którzy chcą uczestniczyć w takich akcjach ma Kancelaria Premiera i może z nich skorzystać. Lekarze bez Granic – jadą? Jadą. Czy są ubezpieczeni? Czy mają za to płacone? Musimy o tym pamiętać, że to jest opieka nad tymi, którzy w tych kadrach stricte medycznych i humanitarnych będą uczestniczyć. Taki zasób kadrowy powinniśmy stworzyć. Koszt stworzenia takiego zasobu nie jest specjalnie wysoki jak na możliwości państwa. Bardzo to podkreślam.

Przypomnę jedno wydarzenie, które miało miejsce w 2006 r., zdarzył się wtedy masowy wypadek w Grenoble. Spadł autobus z polską pielgrzymką. Były porozumienia, byłem wtedy na miejscu. I co się stało? Ewakuowaliśmy naszych rannych również do polskich szpitali, ale porozumienia, umowy i tak dalej… W tej chwili mamy gotowy zasób, decyzje, które podejmuje ten zespół, są w tym samym czasie… Chociażby z tego praktycznego powodu popieram ten projekt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, na tym zakończyliśmy pierwsze czytanie.

Przechodzimy do procedowania ustawy. Na początek kilka ustaleń. Po pierwsze – zwracam się do Biura Legislacyjnego – zwyczajowo w imieniu Komisji udzielamy państwu upoważnienia do dokonania korekt legislacyjnych, które nie wymagają głosowania z naszej strony. Po drugie, dzięki współpracy z państwem i oczywiście stroną rządową został przygotowany pakiet poprawek legislacyjnych. Podpisałem je, ponieważ państwo uznaliście, że należałoby je jednak przegłosować, bo to są poprawki legislacyjne. Wreszcie następna sprawa – co do samego procedowania – będziemy działać według tej procedury, która w tej chwili jest przyjęta przy procedowaniu ustaw. Będziemy omawiać poszczególne artykuły, a w ramach artykułów podzielimy artykuły na ustępy tam, gdzie one występują. W takim razie oddaję głos przedstawicielom…

Głos z sali:

Proszę powiedzieć o zakończeniu pierwszego czytania.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Powiedziałem.

Głos z sali:

To musi wybrzmieć.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani sekretarz, w pierwszym zdaniu powiedziałem: „na tym zakończyliśmy pierwsze czytanie". Coś takiego powiedziałem, od tego zacząłem, Biuro Legislacyjne to potwierdza. Dziękuję za czujność i pilnowanie tego.

Bardzo proszę, oddaję głos przedstawicielom Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jakub Bennewicz:

Dziękujemy. Rzeczywiście, tak jak powiedział pan przewodniczący, przygotowaliśmy listę 28 poprawek o charakterze legislacyjnym. W naszym mniemaniu one nie mają charakteru merytorycznego, są czysto legislacyjne. W związku z tym według nas mogłyby być przegłosowane łącznie przez Komisję, jeżeli jest taka wola. Natomiast jeżeli państwo posłowie mają do nas jakieś pytania, skąd poszczególne poprawki się wzięły, to oczywiście służymy odpowiedzią. Jeżeli chodzi o te poprawki, to tyle z naszej strony. Będziemy chcieli jeszcze zabierać głos z pewnymi wątpliwościami czy pytaniami do poszczególnych przepisów. Jeśli chodzi o te poprawki legislacyjne, to tyle z naszej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Każdorazowo będę państwa pytał, czy macie uwagi.

W takim razie do tego zbioru poprawek legislacyjnych mam pytanie do pana ministra, czy one są przez państwa zaakceptowane.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Tak, są zaakceptowane.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

W takim razie jeszcze raz Biuro Legislacyjne. W którym momencie mamy je przegłosować? Czy zaraz na początku po przyjęciu tytułu ustawy?

Legislator Jakub Bennewicz:

Jest to raczej dowolne, ale myślę, że tak. Można je przegłosować już teraz na początku.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To proponuję od razu na początku, bo one dotyczą bardzo różnych artykułów, żebyśmy później już do tego nie wracali.

W takim razie, szanowni państwo, czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy tytuł ustawy.

Teraz przejdźmy do przegłosowania wspomnianych poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne. Proszę o uruchomienie procedury głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Tym samym oczywiście informuję, że zamknęliśmy głosowanie nad kworum. Proszę o podanie wyników.

Dziękuję bardzo. Głosowało 34 posłów: za było 32, nikt nie był przeciw, 2 osoby się wstrzymały. Poprawki zostały przyjęte.

Art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Biuro Legislacyjne. Proszę do mikrofonu za każdym razem.

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd?

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 1.

Art. 2. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd?

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Nie mamy uwag do naszej propozycji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Zgoda, panie ministrze, możemy to do tego sprowadzić, ale chcę, żebyście państwo powiedzieli, czy to popieracie.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Popieramy wszystkie. Może tak ułatwię.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie. Proponowałbym jednak, żebyście państwo za każdym razem odpowiadali.

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 2.

Art. 3. Czy są uwagi? Tu są dwa ustępy. Ust. 1, czy są uwagi?

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak, panie przewodniczący. Mamy jedną wątpliwość dotyczącą art. 1 pkt 1. Otóż wśród działań ZPHM, o których mowa w tym przepisie, w lit. a występują akcje ratunkowo-ewakuacyjne, natomiast w lit. b mówimy o zabezpieczeniu medycznym akcji w tym ewakuacji zagrożonych osób. Nasza wątpliwość dotyczy tego, czy to aby nie jest to samo i czy ewakuacja zagrożonych osób nie mieści się przypadkiem w tych akcjach ratunkowo-ewakuacyjnych, o których mowa w lit. a. Czy to przypadkiem nie jest dwa razy to samo? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, pan minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Bardzo proszę pana Frączkiewicza, dyrektora Biura Prawnego KPRM, o ustosunkowanie się.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Prawnego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Frączkiewicz:

Dzień dobry. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, z naszej strony to nie jest to samo, gdyż w pkt 1 lit. a mamy mowę o akcjach ratunkowo-ewakuacyjnych i tam się mieszczą ewakuacje jako takie, natomiast w lit. b – zabezpieczenie medyczne akcji ewakuacyjnych, czyli to nie jest dokładnie to samo. To jest zabezpieczenie medyczne tych, którzy będą ewakuować i którzy będą ewakuowani, a nie sama ewakuacja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że sprawa jest jasna.

Czy są inne uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy ust. 1.

Ust. 2. Bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję, stwierdzam, że tym samym rozpatrzyliśmy cały art. 3.

Art. 4. Czy są uwagi? Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak. Jedna wątpliwość dotycząca ust. 1. Rzecz polega na tym, że wydaje nam się, iż z legislacyjnego punktu widzenia dobrze byłoby znowelizować ustawę o Radzie Ministrów, w której jest mowa o tym, jakie zadania wykonuje szef KPRM. Chociażby o wskazanie, że szef KPRM realizuje także zadania określone w odrębnych ustawach z racji tego, że takich przepisów porozsiewanych po różnych ustawach, które dodają zadania szefowi KPRM, jest coraz więcej, a nie wynika to z tej podstawowej ustawy o Radzie Ministrów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Rząd. Pan dyrektor? Proszę.

Dyrektor departamentu w KPRM Michał Frączkiewicz:

Z naszej strony nie popieramy tej uwagi. Dlaczego? Ustawa o Radzie Ministrów kształtuje kompetencje szefa KPRM w ramach jego kierowania kancelarią i obsługi Rady Ministrów. Natomiast te kompetencje, zgadzam się z panem mecenasem, są już rozsiane po różnych ustawach i wcześniej takiego przepisu w ustawie o Radzie Ministrów nie dodawaliśmy. To są kompetencje zupełnie niezwiązane bezpośrednio z obsługą Rady Ministrów, jaką zapewnia KPRM. Tak naprawdę przepis nie miałby treści normatywnej. Musielibyśmy zrobić przepis, że poza kompetencjami, które występują w ustawie o Radzie Ministrów, szef KPRM ma również kompetencje zawarte w innych ustawach. One wynikają z tych innych ustaw, więc to byłoby tak naprawdę dwa razy to samo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Myślę, że wszystko jest jasne. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 4.

Art. 5. Czy są uwagi? Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przepraszam, pani poseł Rosa, bardzo proszę.

Poseł Monika Rosa (KO):

Mam pytanie do fragmentu „członkami ZPHM mogą być”. Czy „mogą być” oznacza tu, że między innymi mogą być i to jest takie rozszerzające rozumienie, że także strażacy, policjanci, tłumacze, osoby cywilne mogą być członkami? Jeśli tak, to po co w ogóle wyróżniać lekarzy, dentystów, osoby wykonujące zawody medyczne, skoro mówimy o tak szerokim pojęciu „mogą być”. A jeśli to jest takie wąskie pojęcie, że tylko mogą być, to wtedy wykluczamy te wszystkie inne grupy. Prosiłabym po prostu o wyjaśnienie i doprecyzowanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem. Pani poseł, wydaje mi się, że ten zapis jest chyba dobry, ale bardzo proszę stronę rządową o wyjaśnienie.

Dyrektor departamentu w KPRM Michał Frączkiewicz:

W naszej ocenie zapis jest prawidłowy. „Członkami ZPHM mogą być”, czyli to są kategorie osób, które mogą być członkami ZPHM. Tu są też ratownicy medyczni, jeśli ktoś będzie posiadał uprawnienia ratownika medycznego, to niezależnie od tego, czy będzie jednocześnie strażakiem, czy będzie wykonywał jakikolwiek inny zawód, będzie mógł się znaleźć w składzie zespołu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne nie miało uwag.

Pani poseł, jeszcze raz. Proszę bardzo.

Poseł Monika Rosa (KO):

A tłumacz, który jest niezbędnym elementem takiej misji medycznej, w czasie której jedziemy do jakiegoś kraju, który nie jest ratownikiem medycznym, w jaki sposób ma funkcjonować w takim zespole? Na przykład jedziemy do Ukrainy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem, że chciałaby pani uzyskać jeszcze wyjaśnienie w tej sprawie.

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Grzegorz Matyasik:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, Grzegorz Matyasik, zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa.

Wyjaśniając tę kwestię, mamy tu ujętych ratowników, czyli wszystkie osoby, które mają skończony kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy. Jeśli będzie potrzebny tłumacz, logistyk albo ktokolwiek inny musi mieć KPP, żeby znaleźć się w tym zespole. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Teraz sprawa jest już jasna.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Nie jest jasna. Nie wiem, co to jest KPP.

Zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Grzegorz Matyasik:

Kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. To jest kurs wpisany, że tak powiem, prawnie.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Też uważam, że wniosek pani poseł jest zupełnie zasadny. Jeśli opisujemy, kto ma być członkiem tej grupy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, ustalmy parę rzeczy.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Przepraszam, czy mogę?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Zaraz oddam głos, panie ministrze.

Po pierwsze, chciałbym, abyście państwo zgłaszali się tak, jak pani poseł, a nie włączali sobie mikrofon. To jest pierwsza uwaga. Druga uwaga. Po to jest pierwsze czytanie,

abyśmy zgodnie z przyjętą obecnie procedurą w trakcie rozpatrzenia projektu ustawy zgłaszali się wyłącznie z poprawkami. Jednak ponieważ ta dzisiejsza Komisja przebiega w naprawdę koncyliacyjnym duchu i tych uwag, pytań było bardzo mało przy procedowaniu w czasie pierwszego czytania, to pozwoliłem sobie to dopuścić. Nie chciałbym, żeby teraz ta dyskusja się rozbudowywała. Tak więc trzymajmy się pewnych zasad, krótkiej wypowiedzi i nie zgłaszajmy się sami.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Miller.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiedź pana dyrektora mnie nie zadawala. Proszę mi powiedzieć, czy nie należałoby ująć w tej ustawie możliwości zatrudnienia tłumacza. Dlatego że z tego, co pan mówi… Zgłosi się 60 osób, a nie wpisujecie konieczności znajomości języków. Wiecie, na jakich kierunkach będzie udzielana pomoc, w związku z czym ta ustawa, czy te zespoły w razie konieczności interwencji za granicą… Czy nie powinien być tu ujęty zapis, że do tych zespołów zatrudnia się osoby, które są tłumaczami, bo nie mamy żadnych gwarancji, że ratownicy KPP… Teraz jakie języki? Jeżeli państwo będziecie udzielali pomocy we Francji, to język francuski, w Wielkiej Brytanii – angielski, na Ukrainie – ukraiński, więc być może trzeba będzie uzupełnić zapis ustawy o możliwość dokooptowania takiego tłumacza.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

To jeśli mogę, panie przewodniczący, zamykając już ten temat…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, pan minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Wychodziliśmy z założenia, że każda osoba, która jedzie na tego rodzaju akcję, powinna mieć ukończony kurs KPP. To nie jest strasznie skomplikowany kurs. Być może rzeczywiście możemy sobie wyobrazić jakieś egzotyczne miejsce na Ziemi, gdzie trzeba tłumacza i trzeba go zabrać z Polski. Lepiej, żeby taka osoba też była objęta ubezpieczeniem. Do drugiego czytania się nad tym zastanowimy. Jeśli ktoś z państwa zaproponuje stosowną poprawkę, to bardzo poważnie ją rozważymy. Chcieliśmy po prostu uniknąć takich zarzutów, że z tego się zrobi biuro wycieczkowe, gdzie będzie mógł sobie pojechać każdy, kto chce. Być może to było działanie nadmiarowe. Jeśli państwo zgłosicie taką poprawkę, to bardzo poważnie ją rozważymy i pewnie przyjmiemy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Pani poseł Masłowska, bardzo proszę krótko.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, mimo wszystko uważam, że ten krąg tu wymienionych osób jest zbyt zawężony. W takim zespole mogą być potrzebni nie tylko tłumacze, o czym tu była mowa, lecz także logistycy, informatycy. Przecież np. w Szwecji przy pomocy dronów dostarczono defibrylatory w krótszym czasie, aniżeli przy użyciu karetek pogotowia. W tej chwili są proponowane różne metody działania nawet na potrzeby Ukrainy przez nasze zespoły naukowe w Polsce. Nie mieliśmy się do kogo z tym zwrócić. Myślę, że ten tworzony zespół byłby takim punktem, gdzie można by różne inicjatywy, pomysły zgłaszać. Uważam, że zawężony został krąg osób do tych zawodów tylko medycznych, ewentualnie mających przygotowanie w zakresie pierwszej pomocy. Może sformułować to w taki sposób: „także inne osoby bezwzględnie potrzebne przy pracy takiego zespołu”, oczywiście mające przygotowanie w zakresie pomocy medycznej.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Pan minister.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Powtórzę, że jesteśmy otwarci na taką poprawkę. Pan dyrektor zwraca tu uwagę, że w art. 12 ust. 2 mamy dokładnie taki zapis: „W celu wykorzystania zasobów kadrowych i sprzętowych będących w dyspozycji podmiotów, o których mowa w ust. 1, szef kancelarii zawiera z podmiotami umowy lub porozumienia określające zasoby kadrowe lub sprzętowe oraz możliwości ich wykorzystywania". Co to znaczy? To znaczy, że jeśli jednorazowo jest potrzebny tłumacz suahili, to można zawrzeć porozumienie z jakimś podmiotem, który niejako wynajmie tego tłumacza, i ta osoba będzie do wykorzystania. Powtórzę, jeśli będzie taka poprawka, to… Chodzi o to, żeby za bardzo tego nie otworzyć.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo, tym sposobem rozpatrzyliśmy art. 5.

Art. 6. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy wątpliwość dotyczącą ust. 5. Mianowicie ta materia, która jest ujęta w ust. 5, a w szczególności kwestie zakresu zadań realizowanych przez sekcje, w naszej ocenie powinna wynikać z samej ustawy, a nie być treścią planu organizacji działania ZPHM. Zwłaszcza, że ten plan nie będzie przyjmowany w formie aktu prawnego, będzie miał taki trochę półformalny charakter. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Rząd. Pan minister czy ktoś z przedstawicieli? Pan dyrektor, proszę.

Dyrektor departamentu w KPRM Michał Frączkiewicz:

Szanowni państwo, nie popieramy tej uwagi ze względu na to, że przeniesienie do ustawy takich kwestii, które są w ust. 5 – czyli liczby sekcji, liczby członków, zakresu zadań realizowanych przez sekcje – tak naprawdę usztywniłoby i sparaliżowałoby zakres działania zespołu. Proszę zauważyć, że w ust. 4 mamy przepis, który mówi, że w skład zespołu może wchodzić więcej niż jedna sekcja, jeżeli jest to uzasadnione charakterem i rozmiarem wykonywanych zadań. Oznacza to, że z jednej strony ustawodawca dopuściłby istnienie dodatkowych sekcji, jeśli będzie to potrzebne, a jednocześnie w ust. 5 określiłby na sztywno ich liczbę. To wydaje się nie do końca logiczne i potrzebne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

Mam jedną uwagę do Biura Legislacyjnego. Mam gorącą prośbę, abyście państwo pilnowali spraw legislacyjnych, bo zaczynam odnosić wrażenie, że przy kolejnych artykułach państwo de facto wchodzą w sprawy merytoryczne. Ta i wcześniejsza uwaga były to w zasadzie uwagi merytoryczne. Gorąca prośba, aby pilnować spraw legislacyjnych.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Niech pan nie włącza sobie mikrofonu.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Protestuję przeciwko temu, w jaki sposób pan wpływa na biuro prawne.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Nie wpływa, prowadzi posiedzenie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, ja wpływam na pana, żeby pan się chociaż troszkę zdyscyplinował. Bardzo o to proszę.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Ja wpływam na pana, w jaki sposób pan wpływa na biuro prawne. Biuro prawne jest do pomocy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, prowadzę Komisję i będę to robił w taki sposób, w jaki uważam za stosowne. Wyraziłem tylko delikatną prośbę, w moim przekonaniu uzasadnioną.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Ja też.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan nie ma… Przepraszam bardzo, niech pan się zgłasza i niech pan sobie nie włącza mikrofonu, bo pan łamie w ten sposób regulamin.

Poseł Tadeusz Chrzan (PiS):

Niech pan przewodniczący nie szarpie sobie nerwów.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Myślę, że to słuszna uwaga.

Wobec braku innych uwag rozpatrzyliśmy art. 6.

Art. 7. Czy są uwagi?

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Akceptujemy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 7.

Art. 8. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy uwagę dotyczącą ust. 5, w którym w pkt 4 jest mowa o tym, że umowa cywilnoprawna ma zawierać ustalenie zasad rozliczeń, zasad i terminów przekazania wynagrodzenia. Są to również takie kwestie, które w naszej ocenie powinny się znaleźć w samej ustawie, a nie w umowie i wynikać z przepisów powszechnie obowiązujących. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Rząd. Bardzo proszę.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Tam jest poprawka.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tu jest jeszcze poprawka, ale rozumiem, że teraz stanowisko rządu do uwag Biura Legislacyjnego.

Dyrektor departamentu w KPRM Michał Frączkiewicz:

Jeśli chodzi o tę uwagę, to jej nie popieramy. Uważamy, że określenie wysokości wynagrodzenia czy terminów jego przekazywania powinno być jednak zawarte w każdej umowie, zaś osoba, która zawiera umowę powinna wiedzieć… Rozumiem, że w rozporządzeniu prezesa Rady Ministrów, które zostanie wydane na podstawie tej ustawy, będzie stawka za każdy dzień udziału w działaniach. Natomiast każda umowa będzie podpisywana indywidualnie. Nawet jeżeli mamy określone wynagrodzenia mnożnikowo, to jednak umowę, którą otrzymujemy indywidualnie do ręki, ona zawiera takie dane, jak termin wypłaty wynagrodzenia czy jego wysokość. Proponowalibyśmy nie uwzględniać tej poprawki.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem, dziękuję bardzo.

Poprawka, pan przewodniczący Piecha, bardzo proszę.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

W związku z tym chciałbym zgłosić poprawkę. Ta poprawka oczywiście troszeczkę wyprzedza, ale dotyczy również ust. 3, żeby skreślić pkt 2 w ust. 5, przepraszam, określenie sposoby realizacji zadań. Uważam, że to jest dookreślone w art. 13, który nakłada na prezesa Rady Ministrów przedstawienie określonego planu zadań, który stoi przed zespołem. W związku z tym byłoby to powtarzanie tego samego w innym miejscu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd?

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. W takim razie przechodzimy do głosowania nad poprawką. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników. Głosowało 32 posłów: za było 30, nikt nie był przeciw, 2 osoby się wstrzymały. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Tym samym rozpatrzyliśmy art. 8 wraz z poprawką.

Art. 9. Tu też jest poprawka. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piecha.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Poprawka dotyczy ust. 1 pkt 3 – troszeczkę go rozszerza. Chodzi o to, że pkt 3 mówi, że w okresie udziału w działaniach ZPHM oraz w czasie udziału w szkoleniach, ćwiczeniach obowiązkowe jest ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej oraz ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków. Proponuję, żeby to rozszerzyć, żeby to ubezpieczenie również działało w czasie wypoczynku koniecznego po ich zakończeniu. Musimy pamiętać, że obowiązują pewne normy dotyczące odpoczynku w każdym ustawodawstwie – chociażby BHP dotyczą takie normy – i dobrze by było, żeby ten pracownik był również objęty ubezpieczeniem. Jak jest zwolniony z tych działań szkoleniowych, ratowniczych etc., etc. Nie trzeba by było jakoś rozliczać tego ubezpieczenia tylko na te działania. W związku z tym dopisalibyśmy, że: „w okresie działania ZPHM, w czasie wypoczynku koniecznego po ich zakończeniu oraz w czasie udziału w szkoleniach, ćwiczeniach", czyli dopisać: „w czasie wypoczynku koniecznego po ich zakończeniu".

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo dziękuję.

Mam prośbę do Biura Legislacyjnego o ocenę tego artykułu i tej poprawki. Proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Do poprawki nie mamy uwag. Natomiast mamy wątpliwość do artykułu, czy nie występuje tu luka prawna dotycząca tego, iż zgodnie z ust. 2 pracodawca i podmiot zatrudniający członka ZPHM miałby zwolnić go z obowiązku świadczenia pracy lub zawiesić realizację umowy cywilnoprawnej. Z przepisu nie wynika, czy członek zespołu zachowałby w takiej sytuacji prawo do wynagrodzenia. Czy nie widzą państwo potrzeby uregulowania tej kwestii? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pozwolę sobie, panie dyrektorze, podzielić tę wątpliwość, gdyby pan się mógł temu przyjrzeć. Bardzo proszę

Dyrektor departamentu w KPRM Michał Frączkiewicz:

Jasne. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Z tak literalnie skonstruowanego przepisu faktycznie wynika, że członek ZPHM będzie miał możliwość zwolnienia od świadczenia pracy w ramach tej umowy o pracę. Natomiast przy braku przepisu, który mówiłby, że za czas zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy zachowuje wynagrodzenie, on tego wynagrodzenia nie otrzyma, ponieważ otrzyma wynagrodzenie za działanie w ramach zespołu. Tak to dostałby dwa razy wynagrodzenie za ten czas.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Wszystko jasne. W takim razie jeszcze proszę pana ministra o ocenę poprawki.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Akceptujemy. Bardzo dziękuję za tę propozycję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję również.

W takim razie przechodzimy do głosowania nad poprawką. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników. Głosowało 32 posłów: za było 29, 1 osoba była przeciw, 2 się wstrzymały. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Tym samym wraz z poprawką rozpatrzyliśmy cały art. 9.

Art. 10. Czy są uwagi? Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 10.

Art. 11. Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 11.

Art. 12. Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Wątpliwość dotyczy tylko ust. 7. Mianowicie zastanawiamy się, czy ten przepis jest potrzebny z racji tego, że z hierarchii źródeł prawa wynika, że zadania i obowiązki wynikające z ustaw nie mogą być ponad konstytucyjnymi zadaniami realizowanymi przez Siły Zbrojne RP.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Opinia rządu do uwag biura.

Dyrektor departamentu w KPRM Michał Frączkiewicz:

Ten przepis został wprowadzony do projektu na wniosek ministra obrony narodowej. On znajduje się w podobnym brzmieniu w większości aktów prawnych, w których zakłada się wykorzystanie Sił Zbrojnych RP będących w dyspozycji ministra obrony narodowej jako swoisty bezpiecznik. Trudno mi odpowiedzieć za ministerstwo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że sprawa jest jasna.

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 12.

Art. 13. Czy są uwagi? Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 13.

Art. 14. Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dwie drobne kwestie. Wydaje nam się, że tu również może zachodzić problem z brakiem odpowiednich przepisów, a mianowicie… Z przepisu art. 14 nie wynika, po pierwsze, kto sporządza te dokumentacje, w jakich sytuacjach, w jakim celu, jaką formę ona przybiera. Następnie w kontekście ust. 4, który mówi o tym, że dokumentację przechowuje się przez okres dziesięciu lat, również naszym zdaniem brakuje przepisu mówiącego co potem, czy ta dokumentacja ulega zniszczeniu, czy ulega archiwizacji, wydaje się, że brak tu niektórych regulacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Rząd w tej sprawie… Pan minister Kraska, proszę.

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Tu obowiązują zasady, które są przyjęte w ratownictwie medycznym, że tę dokumentację, jeżeli chodzi o działania medyczne, trzeba prowadzić. Prowadzi ją kierownik zespołu, który zawsze jest do tego upoważniony. Jeżeli chodzi o archiwizowanie i przechowywanie tej dokumentacji, to odbywa się to na zasadach ogólnych, które w tej chwili obowiązują.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem, dziękuję.

Została mi zgłoszona prośba od posłów, którzy są na łączeniu, aby trochę więcej czasu dać na zagłosowanie. Z kolei wszystkich państwa, którzy zdalnie uczestniczą w Komisji, bardzo proszę o wykazanie pewnej czujności. Bardzo o to proszę, ewentualnie proszę o zgłaszanie uwag do sekretariatu Komisji.

Wracając do procedowania, stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 14.

Art. 15. Tu jest poprawka. Bardzo proszę.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo. Do art. 15 mam poprawkę dotyczącą ust. 10. W tym ustępie wyszło trochę masło maślane. On brzmi w tej chwili tak: „Czas dostarczenia produktu leczniczego do miejsca realizacji działań, o których mowa w art. 3 pkt 1, liczony od momentu jego wydania z hurtowni farmaceutycznej nie może przekroczyć 72 godzin”. Niepotrzebne jest stwierdzenie „do momentu dostarczenia do miejsca realizacji”, bo niby gdzie ten lek jeszcze może krążyć, jak nie tylko do miejsca realizacji. Proponuję skreślić wyrazy „do momentu dostarczenia do miejsca realizacji i wsparcia humanitarnego”. Po prostu wyszedł z hurtowni i ma być na miejscu w 72 godzin.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie mamy uwag do poprawki, natomiast do artykułu dwie drobne kwestie. Odnośnie do ust. 8 wydaje nam się, że to jest przepis czysto informacyjny, a przez to zbędny, ponieważ informuje o kwestiach, które i tak wynikają z ustawy – Prawo farmaceutyczne. Druga kwestia dotyczy ostatniego – ust. 16, z którego wynika, że Główny Inspektorat Farmaceutyczny miałby prawo kontroli realizacji zadań wymienionych w poszczególnych ustępach. Mamy wątpliwość, czy tu również nie brakuje przepisów mówiących o tym, w jakim trybie odbywa się ta kontrola, czy będzie to wystarczająco jasne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Co do pierwszej uwagi rzeczywiście w prawie farmaceutycznym są takie zapisy, więc w jakimś sensie to powtarzamy. Myślę, że to jest do rozważenia.

Stanowisko rządu? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Jeżeli chodzi o uwagę pana posła Piechy, to…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze, a panie ministrze, gorąca prośba, a jeżeli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego…

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

O GIF.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przede wszystkim wydaje się… obie sprawy. Państwo poruszyli dwie sprawy, więc chciałbym mieć tu jasność. Wydaje się, że jeśli chodzi o kwestię inspekcji farmaceutycznej być może tylko powtarzamy zapis, co nie jest konieczne, ale… Nie wiem, czy teraz jesteśmy gotowi, żeby to ocenić, czy dopiero w drugim czytaniu. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego Wojciech Krajewski:

Wojciech Krajewski, dyrektor Departamentu Prawnego GIF.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, jeśli chodzi o ust. 8, tu możemy się zgodzić, że tego powtórzenia można nie stosować. Jeśli chodzi o ust. 16, to… Jeśli chodzi o kontrolę, to ogólnie to się już sprowadza do następnego art. 16, gdzie to zadanie będzie przypisane do ustawy – Prawo farmaceutyczne. W prawie farmaceutycznym mamy określony nadzór i kontrolę, więc te zadania też jakby wynikają z tego prawa.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. W takim razie, żeby była pełna jasność. Rząd powiedział, że popiera poprawkę. A jeżeli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego? Czy je zostawia na razie do drugiego czytania, czy się z nimi zgadza, czy się nie zgadza? Jak państwo to oceniają? Bardzo proszę, szanowni państwo, do mikrofonu. Nie upieram się, żeby decyzja była natychmiast.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Proponuję, żebyśmy do tego wrócili przy drugim czytaniu, dobrze? Teraz sobie to przeanalizujemy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze, czyli przy drugim czytaniu będzie korekta. Dobrze, jasne.

W takim razie przechodzimy do głosowania nad poprawką. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o podanie wyników. Głosowało 36 posłów: za było 32, przeciw było 3, 1 osoba się wstrzymała. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Tym samym rozpatrzyliśmy art. 15.

Art. 16. Czy są uwagi? Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:
Bez uwag.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):
Panie przewodniczący, a co to za poprawka?

Poseł Bolesław Piecha (PiS):
Skreślenie wyrazów dokładnie: „do momentu dostarczenia do miejsca realizacji".

Poseł Jan Szopiński (Lewica):
Kto ją wniósł, kto podpisał?

Poseł Bolesław Piecha (PiS):
Ja.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Panie pośle, naprawdę…

Poseł Jan Szopiński (Lewica):
Przepraszam bardzo, formalnie pytam, gdzie ona jest.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
U pana. Gdyby był pan uprzejmy się zapoznać… Dostałby pan z sekretariatu poprawkę. Pan jest jedynym, który czegoś nie wie.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):
Ona jest w zestawie poprawek.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
W takim razie jeszcze raz art. 16. Biuro Legislacyjne bez uwag, rząd też bez uwag. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 16.

Art. 17. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 17.

Art. 18. Czy są uwagi? Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:
Też bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 18.

Art. 19. Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:
Tu mamy uwagę i ona jest czysto legislacyjna, a mianowicie z legislacyjnego punktu widzenia ten cel, który się próbuje tu osiągnąć, powinien być zrealizowany inaczej. Zgodnie z tym przepisem będzie taka sytuacja, że ustawa wejdzie w życie i do 1 września de

facto będzie martwa, te przepisy nie będą wykonywane, więc z technicznego punktu widzenia to powinno być zrobione w taki sposób, żeby ustawa wchodziła w życie 1 września 2022 r. i ewentualnie wcześniej mogłyby wchodzić w życie przepisy dostosowujące, na podstawie których zespół mógłby wcześniej osiągać gotowość operacyjną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Rząd. Ponownie pan dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu w KPRM Michał Frączkiewicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w tym przepisie jest mowa, że ZPHM osiągnie gotowość operacyjną nie później niż do dnia 1 września 2022 r. Oznacza to, że może ją osiągnąć wcześniej. Jeśli wpiszemy na sztywno, że ustawa wejdzie w życie dnia 1 września, to będzie to oznaczało, że żaden zespół z jakąkolwiek interwencją nie wyjedzie do 1 września. Tymczasem, jeśli do 1 września, to przed tą datą już zostanie przeprowadzony nabór i część osób będzie mogła pojechać. Jak zostanie utworzona chociaż jedna sekcja, to ona już będzie mogła zacząć działać. Ten przepis w brzmieniu zaproponowanym przez państwa zablokowałby możliwość działania zespołu aż do 1 września.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Absolutnie tak. W takim razie stwierdzam, że… Rozumiem, że innych uwag nie ma. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 19.

Art. 20. Czy są uwagi? Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 20.

Art. 21. Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 21.

Art. 22. Biuro.

Legislator Jakub Bennewicz:

Biuro Legislacyjne standardowo w takich sytuacjach zwraca uwagę, że przy ustawach raczej powinno się dążyć do 14-dniowego okresu vacatio legis.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Michał Dworczyk:

Bez uwag. Ustawa powinna jak najszybciej wejść w życie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 22.

Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad całym projektem ustawy. Bardzo proszę. Kto jest za przyjęciem całości ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o podanie wyników. Głosowało 36 posłów: za było 34, 1 osoba była przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Stwierdzam, że ustawa została przyjęta.

Zanim wybierzemy posła sprawozdawcę, chciałem wszystkim państwu podziękować za bardzo sprawne procedowanie. Jeszcze raz gratuluję rządowi tej ustawy. Chciałem też podziękować przedstawicielom Biura Legislacyjnego za przygotowanie tego pakietu w jednym zestawie poprawek, co nam bardzo usprawniło pracę. Nie musieliśmy tego wielokrotnie głosować.

Szanowni państwo, proponuję, aby posłem sprawozdawcą była pani poseł Anna Kwiecień. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy są inne osoby, inne kandydatury? Nie widzę. Czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji, aby pani poseł była sprawozdawcą Komisji? Nie widzę. Stwierdzam, że pani poseł Anna Kwiecień została sprawozdawcą Komisji.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.